

Prof. dr hab. Agnieszka Gromkowska-Melosik
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Poznań, 30.08. 2020

**Recenzja rozprawy doktorskiej doktora Mateusza Grzesiaka,
*Zintegrowany model kompetencji społecznych wobec wyzwań współczesnej
edukacji*
napisanej pod kierunkiem prof. Mirosławy Nowak-Dziemianowicz i promotora
pomocniczego dr Zdzisławy Dacko-Pikiewicz
w Akademii Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej**

Praca doktorska dr Mateusza Grzesiaka jest bardzo ważnym głosem w dyskusji na temat kompetencji społecznych. Wpisuje się więc w sposób bardzo aktualny i ważny w ogólnościową dyskusję, której reprezentatywnymi przykładami są takimi książki, jak: *A blueprint for promoting academic and social competence in after-school programs*, Thomasa P. Gullotty, (New York, Springer Publishing Company), *Empathy and Social Competence Training*, Sary J. Salomon, (seria Marka Amendoli i Roberta Olivera, Research Press, New York) oraz *Social Competences in Vocational and Continuing Education*, redagowana przez Antony'ego Lindgrena i Anję Heikkinen (Peter Lang, Berlin). Przeczytałam ją z dużym zainteresowaniem, doceniając erudycję i wkład pracy doktoranta, nowatorski charakter podjętej problematyki i dostarczenie nowych kontekstów analitycznych. Na kartach dysertacji widać szerokie horyzonty intelektualne autora, jego wiedzę, pasję i zaangażowanie badawcze.

Już na wstępie mojej recenzji stwierdzam jednoznacznie, iż jest to praca merytorycznie bardzo dobra. Akceptuję przy tym przyjęte przez doktora Mateusza Grzesiaka założenia teoretyczne i metodologiczne, a także pozytywnie oceniam sposób prowadzonych przez

niego w doktoracie narracji oraz argumentacji. Stwierdzam też, że zrealizował on cele badawcze, które sobie założył. Potwierdził również swoje kompetencje do prowadzenia dyskursu naukowego. Recenzowany doktorat stanowi nie tylko wartościowy wkład do nauk o edukacji ale także otwiera nowe przestrzenie dyskursu naukowego w tym obszarze. Wybór tematu wynika z zainteresowań i doświadczeń własnych doktoranta, który bardzo wyraźnie podkreśla tego typu motywację – uznaję to za dodatkowy walor dysertacji.

Doktor Mateusz Grzesiak umieszcza prowadzone przez siebie badania w dwóch paradygmatach: ilościowym i jakościowym (interpretatywnym). Wpisuje się więc tym samym jego dysertacja w najnowszy trend w badaniach społecznych nazywany mix-methods research, w którym występuje komplementarne połączenie wartości podejścia ilościowego i jakościowego, podejścia stricte pozytywistycznego i konstruktywistycznego. W pracy bardzo wyraźne jest interdyscyplinarne ujęcie problemu, a podjęte rozważania usytuować można w obszarze nauk społecznych: ekonomii, pedagogiki, socjologii i psychologii oraz nauk o zarządzaniu.

Jestem nieco zdziwiona, że w pracy nie umieszczono wstępu, w którym definiuje się cel pracy, jej pole problemowe i motywacje autora do podjęcia tytułowej problematyki. Uważam, że w przypadku druku doktoratu należy to koniecznie uzupełnić.

Tekst doktoratu napisany jest stylem komunikatywnym. Kompetencje intelektualne autora widoczne są zarówno w jego narracji sensu stricte ale także w bardzo adekwatnym przywoływaniu szeregu przywołań z różnych dzieł – począwszy od klasycznych, poprzez współczesne rozważania z obszaru nauk społecznych i o zarządzaniu. To sprawia, że bardzo wysoko należy ocenić napisane, wręcz w sposób intertekstualny, fragmenty pracy poświęcone modelowi integralnemu kompetencji społecznych oraz teoretycznym kontekstom kompetencji.

Praca składa się z pięciu rozdziałów i bibliografii oraz spisu tabel i rysunków. Doktor Mateusz Grzesiak deklaruje zastosowanie teorii ugruntowanej, zgodnie z którą odrzuca się oparcie koncepcji badań na wcześniej opisanych modelach teoretycznych, gdyż prowadzi to do samospełniającego się proroctwa czyli potwierdzenia wcześniej wybranej właśnie teorii. Najważniejszym założeniem teorii ugruntowanej jest więc brak prekonceptualizowanych teorii, gdyż te powinny wyłonić się z badań autora. Tymczasem

zaproponowana przez doktora Mateusza Grzesiaka struktura dysertacji wpisuje się w klasyczny układ prac o charakterze teoretyczno-empirycznym, z których pierwsza jest częścią ukazującą problemy w świetle teoretycznym, druga - prezentacją przyjętej metodologii, natomiast trzecia ukazuje poczynione analizy materiału empirycznego wraz z wnioskami i postulatami. Struktura dysertacji jest więc przejrzysta, poszczególne rozdziały i podrozdziały wynikają jeden z drugiego, tworząc logiczną całość. Jednak pomimo powyższej deklaracji, jak również przyjęcia - do dużej części analizy danych - schematu interpretatywnego autor trzyma się tradycyjnego ujęcia badań pozytywistycznych.

W rozdziale I zatytułowanym *Kompetencje społeczne w świetle literatury, programów nauczania i badań naukowych* autor dokonuje przeglądu definicji i teorii kompetencji społecznych w dyskursie nauk społecznych, (nie wiem dlaczego kolejne równorzędne podpunkty to dyskurs pedagogiczny i poradniczy - przecież pedagogika jest dyscypliną wchodzącą w skład nauk społecznych, z kolei poradnictwo, o którym pisze autor jest swoistą subdyscypliną pedagogiki) oraz programach nauczania (na szczeblu uczelni wyższych, studiów podyplomowych oraz szkoleń proponuję użycie bardziej adekwatnego terminu kształcenie). Wykorzystana w nim literatura jest obszerna i reprezentatywna dla podejmowanego problemu. Jej dobór jest trafny i pozwala na uchwycenie dynamiki opisywanych pojęć, także w perspektywie historycznej, choć szkoda, że nie w ujęciu chronologicznym lub problemowym, które znacząco uporządkowałoby prowadzony dyskurs. Wielość przytaczanych definicji i teorii jest niewątpliwą zaletą pracy, z drugiej jednak strony zabrakło tu pogłębionej analizy wybranych podejść. Niezależnie od powyższej uwagi tę część pracy oceniam jako bardzo dobrze napisaną, świadczącą o znacznym doświadczeniu tematu przez doktoranta. Stanowi ona dobre wprowadzenie do kolejnych rozdziałów dysertacji.

Rozdział II poświęcony został omówieniu modelu integralnego kompetencji społecznych. Jest on napisany poprawnie pod względem merytorycznym, z wykorzystaniem reprezentatywnej literatury przedmiotu. Narracje są tu prowadzone logicznie i bardzo dobrze uargumentowane. Autor swobodnie porusza się po podejmowanych zagadnieniach, co niewątpliwie świadczy o dobrej orientacji w temacie i umiejętności prowadzenia naukowego wywodu.

Rozdział III jest przedstawieniem koncepcji badań własnych. Doktorant umieścił swoje badania, w sposób trafny w świetle poczynionych przez niego założeń, w dwóch perspektywach: jakościowej i ilościowej (pozytywistycznej i konstruktywistycznej). Odpowiednio posłużył się metodą wywiadu oraz sondażu diagnostycznego. W zakresie badania jakościowego próba badawcza została dobrana poprawnie, w sposób celowy. Składała się ona z 12 osób (nauczycieli, pracownik, pracodawca, rodzic). Z kolei próba do badań ilościowych wyniosła 1240 osób.

Tę część doktoratu czyta się bardzo dobrze, napisana jest ona w sposób poprawny merytorycznie. Sam zamysł badań a także ich realizacja nie pozostawia wątpliwości co do poprawności merytorycznej. Niewątpliwie jednak mamy tu coś co określiłabym jako „zamieszanie” w problemach badawczych. Bez wątpienia należałoby zmienić postać celu sformułowanego na s. 180: „Celem badania jakościowego była próba eksploracji wybranych kompetencji społecznych i ich wpływ na różne aspekty życia uczestników badania, jak również pogłębienie tematu nabywania kompetencji społecznych podczas procesu edukacji”. W tej postaci zakłada on badanie współzależności zmiennych, a przecież autorowi doktoratu badanie współzależności jest metodologicznie – przynajmniej w przyjętej optyce badań jakościowych i ich metodologii - dalekie. Podobnie sugerowałabym zmianę brzmienia hipotezy w badaniach ilościowych: aktualnie dotyczy ona „wpływu kompetencji społecznych na ocenę jakości życia i kariery zawodowej wśród osób pracujących” (s. 184). W badaniach ilościowych metodą sondażu diagnostycznego nie weryfikujemy wpływu, poznajemy jedynie opinie respondentów. Możemy to uczynić wyłącznie za pomocą eksperymentu.

Niewątpliwą zaletą rozdziału metodologicznego jest bardzo szczegółowe, wręcz drobiazgowo opisywanie drogi badawczej, towarzyszących jej dylematów i refleksji, co jest bardzo istotne w przyjętym paradygmacie jakościowym, ale także cenne w badaniach ilościowych. Może stanowić też cenne źródło wiedzy dla początkujących badaczy. Raz jeszcze chciałabym podkreślić, iż niezależnie od poniesionych uwag, pozytywnie oceniam ten rozdział.

Część czwarta pracy poświęcona została analizie rezultatów badań własnych. Narracja prowadzona w tym rozdziale odzwierciedla ogromne zaangażowanie i intensywność, z którą Autor dysertacji zanurzył się w codzienności badanych zjawisk. I tę część pracy oceniam wysoko. Dr Mateusz Grzesiak dokonuje analizy zgromadzonych w rezultacie badań danych,

choć szkoda, że nie czyni tego w odniesieniu do ustaleń innych autorów. Mamy więc tu – w obszarze badań jakościowych do czynienia z indywidualnymi studiami przypadków (brak uzasadnienia dla przyjętej metody analizy), które w istocie rzeczy są analizą sposobów myślenia/opinii poszczególnych osób biorących udział w wywiadach. Wartościowe byłoby wprowadzenie także i na tym etapie analizy dopowiedzeń i kontekstów teoretycznych.

W części dotyczącej analizy danych ilościowych mamy do czynienia z profesjonalnym raportem z badań, który oceniam bardzo wysoko. Pewien niedosyt pozostawia interpretacja tego raportu przez doktoranta.

W całości dysertacji dr Mateusz Grzesiak jawi się jako refleksyjny naukowiec. Ma on, co należy wyraźnie podkreślić, pełną świadomość wielości kontekstów, z perspektywy których dokonuje analizy zgromadzonych danych. Ponadto jego dysertacja doktorska ma walor aplikacyjny – autor formułuje w niej postulaty w zakresie zmiany rzeczywistości społecznej i edukacyjnej. Autor dysertacji jawi się w swoim doktoracie jako wszechstronnie wykształcony dojrzały młody naukowiec, który samodzielnie i w interdyscyplinarny sposób potrafi rozwiązać podjęty przez siebie problem badawczy, który bardzo swobodnie porusza się po poszczególnych – wchodzących w zakres doktoratu – zagadnieniach; wreszcie, który potrafi komunikatywnie i precyzyjnie wyrażać swoje myśli i przedstawiać swoje linie argumentacji. Przygotowanie teoretyczne i metodologiczne oraz zdolność do konstruowania naukowej narracji doktora Mateusza Grzesiaka spełniają akademickie standardy.

Bez wątplenia problem podjęty przez doktora Mateusza Grzesiaka w recenzowanej pracy jest problemem oryginalnym i wartościowym dla nauk o edukacji. Autor swobodnie porusza się po podejmowanych problemach. Trzeba podkreślić, iż erudycyjnie wykorzystał bogatą literaturę przedmiotu, a jego analizy świadczą o tym, że prowadzi dyskurs naukowy w sposób poprawny. Sformułowane przez dr Mateusza Grzesiaka wnioski są zasadne w świetle przeprowadzonych przez niego badań, jak i w kontekście współczesnej wiedzy z zakresu nauk o edukacji. Trudno też nie dostrzec, że przedmiotowa dysertacja rzuca nowe światło na problem kompetencji społecznych.

Rekomenduję, po starannej korekcie językowej (literówki oraz styl) opublikowanie pracy. Warto też dokonać starannej korekty przypisów i nazwisk autorów (np. cytowana na s. 46 Hanna Solarczak-Szewc to w rzeczywistości Hanna Solarczyk-Szewc).

Na zakończenie pragnę stwierdzić, iż recenzowana rozprawa spełnia wymagania ustawy o stopniach i tytułach naukowych, w związku z tym wnoszę o dopuszczenie doktora Mateusza Grzeziaka do publicznej obrony pracy doktorskiej.

A. Gromkowska-Melosik

Agnieszka Gromkowska-Melosik